

### **Opis źródła:**

Ikonoklazm, czyli obrazoburstwo był ruchem religijnym obecnym od VIII do połowy IX w. w Bizancjum. Jego głównym celem była walka z kultem obrazów. Spór dotyczył czci, którą należało oddawać obrazom, przede wszystkim Chrystusa, z czym wiązano kwestie czci oddawanej Maryi, świętym i ich szczątkom, czyli relikwiom. Zapoczątkował go w 726 r. cesarz Bizancjum Leon III Izauryjczyk. Uważał on, że do jego zadań należy nie tylko reforma państwa, ale i reforma Kościoła, ponieważ uznawał siebie za króla i kapłana. Za swój obowiązek uważał bezbożność, jaką w jego mniemaniu był kult obrazów. W tym zakresie Leon III wziął przykład z kalifa omajadzkiego Yazida II, który w swoim kraju rozkazał powszechnie niszczyć obrazy świętych. Symbolicznym początkiem ikonoklazmu w Bizancjum było ściągnięcie z nadbram pałacu w Chalke czczonego powszechnie obrazu Jezusa Chrystusa, umieszczonego tam jeszcze przez Konstantyna Wielkiego. Rozpoczęło się prześladowanie ikonodulów, czyli czcicieli obrazów. Każdy, kto posiadał obraz, musiał go przynieść na rynek w celu zniszczenia. Nieposłusznych karano torturami, okaleczano, a zdarzały się i wyroki śmierci. W kościołach niszczone obrazy, a także naczynia liturgiczne i szaty ze scenami figuralnymi. Stanowisko cesarza zyskało poparcie wskutek sukcesów politycznych, jak oblężenie Konstantynopola w latach 717–718 czy odstąpienie od płacenia daniny plemionom arabskim. W poniższym liście papież Grzegorz II gani Leona III za rozpętanie prześladowań czcicieli obrazów. Biskup Rzymu nie tylko broni kultu obrazów, ale także pokazuje, jakie są zadania cesarza, a jakie papieża. Konstantyn V kontynuował działania ojca w dziele walki z obrazami. Odnosił również sukcesy militarne, co wzmocniło pozycję zwolenników ikonoklazmu. Sobór nicejski II w 787 r. ponownie zezwolił na kult obrazów. Według niektórych świadectw, pierwszy spór o oddawanie czci ikonom został wywołany pod wpływem islamu, w którym surowo zakazane jest tworzenie wizerunków, jakkolwiek świadectwa te jednak nie są przekonujące dla większości historyków i hipoteza ta nie jest powszechnie akceptowana. Leon V natychmiast po objęciu tronu zarządził drugi ikonoklazm, bardziej rygorystyczny od poprzedniego. Jego polityka była kontynuowana przez Michała II i Teofila. Wdowa po Teofilu, proklamowała w 843 r., podczas uroczystości w Hagia Sophia, powrót do kultu obrazów, pod warunkiem, że zmarły władca nie zostanie potępiony. W Europie Zachodniej biskupi katolicy Galii otwarcie sprzeciwili się kultowi podobizn i obrazów, szczególnie pod rządami Karolingów. W następstwie synodu frankfurckiego w 794 r.

zwołanego przez Karola Wielkiego, potępione zostały zarówno ikonodulia, jak i ikonoklazm – podkreślono edukacyjną wartość wizerunków, jednocześnie zakazując ich czci<sup>1</sup>.

### **Miejsce wydania i polskie tłumaczenia:**

Caspar E., *Gregor II und der Bilerstreit*, „Zeitschrift für Kirchengeschichte” 1933, t. 52, s. 84–89.

Rahner H., *Kościół i państwo we wczesnym chrześcijaństwie*, przełożyli M. Radożycka, komentarz autora, J. Radożycki, teksty greckie i łacińskie, Warszawa 1986, s. 273–277.

Starowieyski M., *Sobory niepodzielonego Kościoła*, Kraków 2016, s. 403–408

### **Tekst źródła:**

M. Starowieyski, *Sobory niepodzielonego Kościoła*, Kraków 2016, s. 403–408.

### **Papież Grzegorz II, List do cesarza Leona III Izauryjskiego, około 730 roku**

Otrzymaliśmy za pośrednictwem naszego apokryzjariusza Rufina list Waszego, Boską opieką otoczonego, Majestatu i Braterstwa w Chrystusie.

Doprawdy żyć mi się nie chce, gdy pomyślę, że Ty nie nawróciłeś się, lecz trwasz przy swoich błędnych poglądach, nie bacząc na naukę Chrystusa, ani nie starając się iść jako naśladowca szlakiem naszych świętych i czcigodnych, cudowną mocą obdarzonych ojców i nauczycieli. Nie stawiam Ci przecież za wzór obcych nauczycieli lecz tych, którzy żyli w Twoim mieście i w Twoim kraju, czy są ludzie mądrzejsi od Grzegorza Cudotwórcy, Grzegorza z Nyssy, Grzegorza Teologa, Bazylego z Kapadocji albo Jana Złotoustego, nie mówiąc o niezliczonych tysiącach podobnych do nich świętych i przez Boga natchnionych Ojców i nauczycieli naszych? Ale Ty, mocno trwając przy swoim przekonaniu i tkwiąc w namiętnościach, które owładnęły sercem Twoim, napisałeś: „Jestem jednocześnie cesarzem i kapłanem”.

Istotnie, Twoi poprzednicy na tronie cesarskim dowiedli tego czynem i słowem, gdy zakładali kościoły, otaczali je troską razem w biskupami i z utęsknieniem, i zapalem szukali prawdy właściwej wiary. Byli to wielcy cesarze: Konstantyn, Teodozjusz, Walentynian, Justynian i ojciec Justyniana [II], Konstantyn [IV], za którego odbył się szósty sobór. Cesarze

---

<sup>1</sup> M. Starowieyski, *Sobory niepodzielonego Kościoła*, Kraków 2016, s. 155–177; M. Gilski, M. Cholewa, *Język soborów pierwszego tysiąclecia*, Kraków 2018, s. 130–134.

ci sprawowali rządy, jak Bóg przykazał, w zupełnej zgodzie z biskupami. Zwoływali sobory, będąc jednej woli i myśli z nimi i starając się ustalić prawdę dogmatów, umacniali i przyozdabiali święte kościoły. To byli właśnie równocześnie cesarze i kapłani, którzy tego dowiedli czynami.

Ty natomiast, jak tylko wstąpiłeś na tron cesarski, nie pozostałeś do końca wiernym dogmatycznym ustaleniom ojców. Widząc stojące przed sobą święte kościoły odziane w szaty ozdobione złotem, odarłeś je z piękna i ogołociłeś. Bo czymże właściwie są nasze kościoły? Nie są to tylko ukształtowane ręką ludzką kamienie, drzewo, cegły i glina, gdyż otrzymały ozdobę w postaci obrazów i scen przedstawiających cuda i cierpienia Pana naszego, Jego świętej i pełnej chwały Matki i świętych apostołów. Na te obrazy i sceny niektórzy ludzie przeznaczają swoje mienie. Mężczyźni i kobiety przychodzą, niosąc na ręku małe, dopiero co ochrzczone, dzieci, młodzi ludzie w męskim wieku i nowo nawróceni poganie i wskazują palcami na te sceny, w ten sposób sami się nimi budując i podnosząc ku Bogu myśli i serca. Ty natomiast odebrałeś to wszystko prostym ludziom, każąc im tracić na słuchaniu pustych słów i próżnej gadaniny przy grze na cytrze, wtórze grzechotek i biciu w bębny i zamiast skłaniać ich do aktów dziękczynienia i uwielbienia, każesz im słuchać pogańskich mitów. Ponoś więc konsekwencje tego razem z owymi bajarzami i rozprawiającymi nieukami!

Uśłuchaj, Cesarzu, naszej skromnej osoby, zaprzestań tego i idź za świętymi Kościołami, przyjmując je takimi, jakimi niegdyś je znalazłeś.

Dogmaty nie należą do kompetencji cesarzy, lecz biskupów, ponieważ my poznajemy „zamyśl Pana”. Czym innym jest nauczanie w zakresie dogmatów kościelnych, a czym innym czysto ziemską zdolność kierowania światem. Przy swojej sposobnej do wojny, ciężkiej i mało subtelnej postawie nie jesteś w stanie kierować czysto duchowym światem dogmatów. Dlatego pragnę Ci napisać, jakie różnice zachodzą między pałacem cesarskim a Kościołami, między cesarzami a biskupami. Weź sobie to do serca, wejdź na drogę zbawienia i nie rozniecaj sporów.

Gdyby tak pozbawiono Cię cesarskich insygniów – płaszczu purpurowego, diademem na skroni, szaty szkarłatnej, wspaniałej świty – z pewnością w oczach ludzi stałbyś się kimś niepokąznym, brzydkim i nic nieznaczącym. Takimi właśnie Ty uczyniłeś kościoły. Odarłeś poświęcone kościoły z piękna i uczyniłeś je brzydkimi, a tak nie poświęcone kościoły z piękna i uczyniłeś je brzydkimi, a tak nie wolno Ci postępować. Jak biskup nie ma prawa wtrącać się do spraw będących w kompetencji pałacu cesarskiego i proponować rozdziału godności cesarskich, tak samo cesarz nie może mieszać się do spraw kościelnych, sądzić duchownych, konsekrować, rozdzielać symboli świętych tajemnic ani przyjmować ich bez kapłana, lecz „każdy z nas niech pozostanie w takim stanie, w jakim został powołany”. Czy przyjmujesz,

Cesarzu, jaka jest różnica między biskupem i cesarzem? Gdyby ktoś, Cesarzu, dopuścił się jakiegoś przestępstwa względem Twojej osoby, skonfiskowałbyś mu dom, pozwoliłbyś mu żyć wyzutemu ze wszystkiego, w końcu może kazałbyś go albo wieść, albo ściąć mu głowę, albo ukarać go wygnaniem, gdzie musiałby pozostawać z dala od swoich dzieci oraz wszystkich krewnych i przyjaciół. Zupełnie inaczej postępują biskupi. Jeżeli ktoś popełni grzech i wyrazi skruchę, to zamiast użyć stryczka i topora, kładą mu na szyję księgę Ewangelii i krzyż, „wiążą go” w zakrystii, „zsyłają na wygnanie”, to jest na odbycie pokuty i katechumenatu w kościele, i skazują ciało na post, oczy na bezsenne czuwanie, a usta na odmawianie modlitw. A gdy doprowadzą go do zupełnej poprawy i umartwią należycie postem, podają mu najdroższe Ciało Pana i pozwalają pić Najświętszą Krew Jego. I uczyniwszy go znów nowym, wolnym od grzechu „naczyniem wybranym”, przyprowadzają go w ten sposób czystego i nieskalanego do Pana.

Czy nie widzisz, Cesarzu, jaka jest różnica między biskupami Kościoła a cesarzami? Cesarze, którzy żyli pobożnie w Chrystusie, ani nie okazywali nieposłuszeństwa względem biskupów Kościołów, ani ich nie dręczyli. Ty jednak, Cesarzu, wszedłeś na drogę przestępczą i przewrotną. Sam własnoręcznym podpisem potwierdziłeś wyznanie swej uległości, oświadczając, że ktokolwiek zechce obalać dogmaty Ojców, winien być przeklęty. A więc sam na siebie rzuciłeś przekleństwo i Ducha Świętego wygnałeś z serca swego. Grozisz nam pomstą i gwałtem przy użyciu fizycznej potęgi wojskowej. A my, bezbronni i niczym nieosłonięci, nie mając ziemskich wojsk złożonych z ludzi, modlimy się do najwyższego Wodza wszelkich stworzeń, Chrystusa zasiadającego w niebiesiech i stojącego na czele górnych zastępów, aby zesłał na Ciebie demona, wedle słów Apostoła, który mówi, żeby wydać „takiego szatanowi na zatracenie ciała, lecz ku ratunkowi jego ducha. Czy nie pojmujesz, Cesarzu, jak nisko stoczyłeś się w bezwstydnym pogardzie człowieczeństwa? Że duszę swoją wtrąciłeś w otchłań zagłady, ponieważ nie chcesz upokorzyć się i ugiąć swego sztywnego karku? Kiedy biskupom udaje się przez należyte napomnienie i pouczenie przywieść do Boga cesarzy oczyszczonych z grzechu i wolnych od win i upadków, to zdobywają oni w oczach Jego uznanie i chwałę w owym dniu wielkiego zmartwychwstania świętego. A kiedy Bóg ujawni w obliczu Swoich aniołów, ku hańbie i upokorzeniu naszemu, ukryte czyny nasze, my biedni będziemy się wstydić, że wskutek Twojego nieposłuszeństwa nie zdołaliśmy Cię pozyskać. I podczas gdy ku hańbie nas, biednych, nasi poprzednicy, biskupi [rzymscy], potrafili ze swoich dni przywieść cesarzy do Boga, to my nie możemy w naszych czasach przedstawić Bogu naszego Cesarza jako otoczonego czcią i okrytego chwałą, lecz bez czci i bez wartości jak fałszywą monetę.

Otóż zaklinamy Cię jeszcze teraz: okaż skruchę i nawróć się, przyjdź do prawdy, strzeż jej taką, jaką ją poznałeś i przyjąłeś. Oddaj należną cześć i chwałę świętym i czcigodnym Ojcom naszym i nauczycielom, którzy za łaską Pana zdjęli z naszych serc i oczu ślepotę i przywrócili im światło.

Napisałeś jeszcze tak: „Dlaczego na wszystkich sześciu soborach nie było mowy o świętych obrazach?” Słusznie, Cesarzu, bo nie było także mowy o chlebie i wodzie, o tym, czy należy jeść, czy nie jeść, pić czy nie pić, bo to dane Ci jest z góry i od początku świata dla utrzymania życia ludzkiego i tak samo dane były obrazy. I sami biskupi zabierali je z sobą, udając się na sobory, i żaden z ludzi miłujących Chrystusa i Boga nie wyrusza w podróż bez nich, czyniąc tak jako ludzie cnotliwi i Bogu mili.

Więc zaklinamy Cię: bądź naprawdę kapłanem i cesarzem, jak napisałeś na początku. A jeśli wstydzisz się jako cesarz oskarżać siebie, napisz do wszystkich krajów, które zgorszyłeś, że to nie Ty, lecz Grzegorz, papież rzymski, i German, patriarcha Konstantynopola, popełnili taki błąd w sprawie obrazów, a my weźmiemy ciężar Twojego grzesznego czynu na siebie, ponieważ otrzymaliśmy od Pana moc i władzę związywać i rozwiązywać, to co jest na ziemi i w niebie, uczynimy Cię wolnym od winy. Cóż, kiedy Ty nigdy nie chciałeś i teraz nie chcesz tego uczynić! My jednak, świadomi, że będziemy zdawać przed Chrystusem Panem, przekazaliśmy Ci napomnienie i naukę, jaką sami otrzymaliśmy od Pana. Ale Ty unikałeś nas i nie chciałeś słuchać mojej skromnej osoby, Germana, obecnego patriarchy, i naszych świętych, czcigodnych i obdarzonych mocą cudowną Ojców i nauczycieli, lecz szedłeś za naukami wypaczonymi i skażonymi, które prawdę wiodą do upadku. Jeśli tak, to miej w nich swój udział...

Oby Bóg dał Ci zrozumienie i skruchę, abyś powrócił do prawdy, od której odszedłeś, i przywiódł znów biedne ludy do jednego pasterza, Chrystusa, i do jednej owczarni prawowiernych Kościołów i biskupów, a Pan i Bóg nasz niechaj obdarzy pokojem całą naszą ziemię teraz i po wszystkie wieki wieków. Amen.

### **Słowniczek pojęć:**

*Apokryzjariusz* – urząd w dyplomacji bizantyńskiej o charakterze cywilnym, wojskowym lub kościelnym. W ostatnim przypadku była to forma stałego przedstawicielstwa biskupa przy metropolicie, metropolity przy patriarsze lub patriarchów bądź papieży przy dworze cesarskim w Konstantynopolu. Urząd ten odpowiadał dzisiejszej nuncjaturze. Za: B. Kumor, *Apokryzjariusz*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 1, red. F. Gryglewicz, R. Łukaszyk, Z. Sułowski, Lublin 1973, s. 770–771.

*Grzegorz Cudotwórca* – <https://encyklopedia.pwn.pl/szukaj/Grzegorza%20cudotw%C3%B3rca.html>

*Grzegorz z Nyssy* – <https://encyklopedia.pwn.pl/szukaj/Grzegorza%20z%20Nyssy.html>

*Grzegorz Teolog* – <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Grzegorz-z-Nazjanzu;3908484.html>

*Bazyli z Kapadocji* – <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Bazyli-Wielki;3875294.html>

*Jan Złotousty* – <https://encyklopedia.pwn.pl/szukaj/jan%20z%C5%82otousty.html>

*Konstantyn I Wielki* – <https://encyklopedia.pwn.pl/szukaj/konstantyn%20I%20Wielki.html>

*Teodozjusz I Wielki* – <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Teodozjusz-I-Wielki;3986468.html>

*Walentynian I* – <https://encyklopedia.pwn.pl/szukaj/Walentynian.html>

*Justynian I Wielki* – <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Justynian-I-Wielki;3918685.html>

*Justynian II Rhinotmetos* – <https://encyklopedia.pwn.pl/szukaj/justynian%20II.html>

*Konstantyn IV Pogonatos* –

<https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Konstantyn-IV-Pogonatos;3925232.html>

*Grzegorz II* – <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Grzegorz-II;3908458.html>

*German I* – ur. ok. 634 w Konstantynopolu, zm. ok. 733 r. w Platanion; był patriarchą Konstantynopola i teologiem. W linii bocznej był potomkiem cesarza Justyniana I Wielkiego. Został włączony do stanu duchownego przy kościele Hagia Sofia, współorganizował Sobór Konstantynopolitański III w 681 r. Za cesarza Leona III występował przeciwko obrazoburcom. W 730 r., po odmowie podpisania cesarskiego edyktu nakazującego niszczenie obrazów, został odwołany z urzędu. W 754 został ekskomunikowany na synodzie obrazoburczym, zrehabilitowano go na Soborze Nicejskim II w 787 r. Jest świętym kościoła katolickiego, prawosławnego i ormiańskiego. Za: F. Drączkowski, *German I*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 5, red. P. Hempterek i in., Lublin 1989, s. 1001–1002.

### **Pytania do źródła:**

#### **Pytania dla uczniów szkoły średniej (poziom podstawowy):**

1. Co na podstawie przedstawionego źródła można wnioskować o pozycji papieża?
2. W jaki sposób papież Grzegorz II motywował cesarza Leona III w sprawie postępowania względem obrazów w kościołach?
3. Czym – według papieża – różni się postępowanie Leona III od postępowanie innych, wymienionych w źródle cesarzy?
4. Jaką rolę – zdaniem papieża – pełniły obrazy w świątyniach?
5. Jakie kompetencje papieży miał przejąć cesarz? Dlaczego nie powinny one mu podlegać?
6. Jak Grzegorz II próbował nakłonić Leona III do zmiany postępowania i zakończenia działań obrazoburczych?

**Pytania dla uczniów szkoły średniej (poziom rozszerzony): pytania dla poziomu podstawowego, a ponadto:**

1. W jaki sposób do kwestii obrazoburstwa odniósł się patriarcha Konstantynopola German?
2. Wyjaśnij pojęcie „Biblia pauperum”.

**Literatura pomocnicza:**

Becheau R., *Historia soborów*, Kraków 1998.

Gilski M., Cholewa M., *Język soborów pierwszego tysiąclecia*, Kraków 2018, s. 130–134.

Schönborn von Ch., *Ikona Chrystusa*, Poznań 2001, passim.

Stadler H., *Leksykon papieży i soborów*, Warszawa 1992, s. 212–213.

Włodarski S., *Siedem soborów ekumenicznych*, Warszawa 1969, s. 195–204, 206.

Żurek A., *Encyklika patriarchy konstantynopolitańskiego Dymitriososa I z okazji 1200 rocznicy Soboru Nicejskiego II*, *Vox Patrum* 10 (1990), z. 19, s. 570–582.

**Najważniejsze cezury:**

Cytowany powyżej list pochodzi z około 730 r. W tym roku swój pontyfikat zakończył German I, patriarcha Konstantynopola. Około 730 r. w Chinach rozpoczyna się historia druku.

**Imię i nazwisko osoby opracowującej rekord:** Karolina Maciaszek